

Wytyczne polityki nowego rządu

Przemówienie p. premiera Kościalskiego na plenum sejm

Na wczorajszym posiedzeniu Sejmu p. premier Kościalski wygłosił następującą mowę, obracając wytyczne polityki nowego rządu:

Projekt ustawy został wysłany Izbie doręczony, jest ograniczony zarówno co do zakresu działania, jak i czasu, na który miałby obowiązywać.

PROGRAM — ZA MIESIĄC

Rząd, któremu mam zaszczyt przewodniczyć, powstał 10 dni temu, za miesiąc stanął przed Wysoką Izbą na sesji zwyczajnej z uzasadnieniem preliminarza budżetowego. Dlatego też, mając zamiar przedłożyć Wysokiej Izbie wraz z preliminarzem budżetowym wytyczne programu nowego rządu — dzisiaj, ograniczyć się jedynie do uzasadnienia konieczności, które mną i moimi kolegami kierowały, gdyśmy postanowili rozpocząć działalność swą od zwrócenia się do parlamentu o uzyskanie jego zgody na upoważnienie Prezydenta Rzeczypospolitej do wydawania dekretów.

PEŁNOMOCNICTWA

Oświadczam w imieniu rządu, że jesteśmy w zasadzie przeciwnikami tego rodzaju nadzwyczajnych uprawnień jeżeli tego nie wymagają zupełnie wyjątkowe okoliczności. Tembardziej musimy podać głębokiemu przemysłowi przedłożony wysokiej Izbie projekt z uwagi na dopiero co rozpoczynające się jej parlamentarne prace, jeżeli więc to uczyniliśmy — to tylko dlatego, że w poczuciu pełni naszej odpowiedzialności państwowej nie mogliśmy znaleźć w obecnej sytuacji gospodarczej i finansowej w jakiej państwo nasze znajduje się, innego skutecznego środka działania.

Zaznaczając, że pragniemy zwrócić uwagę tylko na kilka najbardziej wyrazistych i charakterystycznych cech dzisiejszej rzeczywiście, mówił p. premier dalej:

NOWE CZASY

Jesteśmy w okresie, kiedy życie szuka nowych środków i nowych rozwiązań. Musimy pociągnąć do pracy i walki o przyszłość Polski ludzi przenikniętych głęboką wiarą we własne siły i siły społeczeństwa oraz w przyszłość narodu, ludzi, którzy czują, że najwyższym nakazem jest zjednoczenie milionów obywateli, zamieszkujących kraj nasz, z ideą państwa.

KRYZYS PSYCHICZNY

Starzeje się społeczeństwo pracujące, nekane obawą o utratę pracy, a jednocześnie młode elementy nie mogą rozwijać swych możliwości. Ten stan rzeczy rodzi kryzys psychiczny, który uważam za znacznie groźniejszy niż kryzys gospodarczy. Dominować zaczyna w masach postawa bierna wobec najistotniejszych problemów naszej rzeczywistości. Trąca o chleb codzienny, nie tylko wśród „starzych” ale i wśród „młodych” przesłania sprawy najważniejsze — i w ten tkwi największe niebezpieczeństwo.

NAJPIERW PRACA

Zagadnienie to nigdzie nie zostało całkowicie rozwiązane, chociaż tu i ówdzie zrobiono w tym kierunku dużo. W Polsce stawiam je na pierwszym planie; twierdzę, że w zagadnieniu umożliwienia pracy mamy do czynienia ze sprawą społeczną najważniejszą. Drugim celem jest dopiero to wszystko, co jest ochroną jednostki posiadającej pracę. Ludzie, zaopatrzeni jedynie w cel drugi, popełniają błąd zasadniczy w stosunku do naszej rzeczywistości.

RZĄD I SPOŁECZEŃSTWO

W pracach, które zamierzam podjąć, liczę na poparcie społeczeństwa. Jestem bowiem przekonany, że rezultaty prac rządu w dużej mierze zależą od tego, w jakim stopniu społeczeństwo, którego interesów i egzystencji dotyczy przedsięwzięte środki, będzie współpracować przy ich wykonywaniu.

Jednym z głównych naszych zadań winno być przyspieszenie procesu zjednoczenia się narodu z państwem. Odrobic musimy opóźnienie, spowodowane przesłaniem wielką niewolą, sprzątać zadaniom wypływającym z przeżywanego ekizmu. Można to osiągnąć tylko przez zaktualizowanie dla tych celów szerokiego warstwu ludności, przez czynną postawę społeczeństwa wobec zadań państwowych, przez jego wiarę we własne siły, jego gotowość do najwyższego wysiłku, a nawet — w razie powstającej konieczności — przez ofiary i przez poświęcenie.

BIUROKRACJA

Nieustannym moim wysiłkiem będzie budować stosunek zaufania i bliskości rządzonego do rządzących przez współdziałanie ludności z władzami. Wszystko, co temu stanie na przeszkodzie i wszystko to, co jako przeszkoda wypływać może z niewłaściwego stosunku administracji do ludności — a więc objawy odrębności tej administracji, jej rozrzućności, niesprawiedliwości, lekomyślnego wydatkowania grożą publiczniego i t.d. — będą najbezwzględniej tępić.

Administracja musi być przepojona zasadą sprawiedliwości i równego traktowania wszystkich warstw i obywateli. Miałem możność, jako minister spraw wewnętrznych, mówić już z tego miejsca o stosunku urzędnika do obywatela; nie potrzebuje więc tego powtarzać, chcę tylko podkreślić, że najbardziej i najbardziej dla jednolitości społecznej drażliwy odcinek: dział administracji skarbowej. W uzdrowienie tego aparatu musimy włożyć całą energię.

EGZEKUCJE

Egzekucja — to zło konieczne, które przy wzrastaniu poczucia obowiązku obywatelskich względem państwa z rokiem każdym winna maleć i stawać się czemś wyjątkowym i sporadycznym. Egzekucja, która zabiera ostatnią krowę, czy ostatnie na rzemień pracy, stosowana niejednokrotnie już po uregulowaniu sprawy — może tylko wywołać poczucie krzywdy i odpychać człowieka pracy od państwa.

NADUŻYCIA

I znów odpowiedni dobór ludzi i odpowiednie ich nastawienie psychiczne mogą przekształcić te ujemne siły na dodatnie. Wierzę bowiem, że ludność naszego państwa znieśnie nawet wielkie ciężary, byleby wiedziała, że są one sprawiedliwie rozłożone i ściągane, a pieniądze publicznie nie jest marnowany. To też rząd uczyni wszystko, co leży w jego mocy, by każdy obywatel miał przeświadczenie, że wszelkie nadużycia na szkodę dobra publicznego będą karane z całą surowością prawa.

POŁOŻENIE JEST TRUDNE

Nie mam zamiaru uspakajać czujności pań, szerzyć nieuzasadnionego optymizmu. Z pełną świadomością odpowiedzialności i z żołnierską szczerością stwierdzam, że położenie nasze jest trudne. Najcięższą bodaj w dziejach ludzkości kryzys gospodarczy wyolbrzymia braki naszego gospodarstwa, które od wieków hamują postęp dobrobytu i opartą o niego potęgę państwa. Pokonać te braki, wyrównać opóźnienia w stosunku do krajów zachodu, stępić ostrze ubóstwa, możemy tylko wytrwale, upartą pracą, wielkim i ciągłym wysiłkiem.

W tym zakresie na plan pierwszy wysuwają się momenty gospodarcze, a więc wysiłek w celu zwiększenia naszej wytwórczości poprzez rozszerzenie i uzdrowienie aparatu wytwórczego i stały wzrost zatrudnienia.

Nie lęczę się, że walka o pracę i chleb jest łatwa i dająca szybko bez pośrednie wyniki. Jest to długie i ciężkie, i żmudne wysiłki — nie tylko rządu, ale i wszystkich warstw społecznych. Prowadzić ją musimy uparcie i celowo, nie zbaczając na efektywne łatwizny, ani na poszukiwanie efektów kosztem naszego jutra.

DOCHÓD SPOŁECZNY

Poszukując właściwych rozwiązań dajemy musimy z największym wysiłkiem przedewszystkiem do lepszego wykorzystania naszego potencjału pracy. Bardziej szeroko, bardziej równomiernie podział naszego dochodu społecznego pozwoli na wciągnięcie do procesów konsumpcyjnych produkcyjnych większej liczby obywateli, a zatem — na zwiększenie dochodu społecznego.

KARTELE

Dlatego też rząd walczyć będzie z niezdrowymi objawami w organizacji produkcji czy wymiany, oraz z wszelkimi nadużyciami przewagi gospodarczej, np. przez kartele, w celach wyższego rynku wewnętrznego, który jest i pozostanie podstawą egzystencji naszego gospodarstwa narodowego.

REFORMA ROLNA

Równocześnie niezbędne jest przyspieszenie prac nad dalszą przebudową ustroju rolnego przy wykorzystaniu wolnych kapitałów obrotowych. Rzucić na ten cel trzeba przedewszystkiem dobrą martwą ręką, a więc posiadane przez skarby państwa, instytucje publiczne i fundacje, o ile one nie służą celom specjalnym.

BUDŻET

W gospodarstwie społecznym, jak i w gospodarstwie indywidualnym, pożądaną rezultaty wydać jedynie może ściśle przestrzeganie hierarchii celów i środków. Z tego punktu widzenia polityka budżetowa wysuwa się na pierwsze miejsce.

Budżet skarbu państwa musi być zrównoważony. Nie potrzebuje dodawać, że dotyczy to w równej mierze innych budżetów publicznych. Pokrywanie wydatków zwyczajnych państwa i innych organizacji publicznych nie może na trwałe opierać się i ciężać na rynku pieniężnym. Skromne nasze zasoby oszczędnościowe kierowane być muszą wyłącznie na cele inwestycyjne i produkcyjne.

WALUTA

U podstaw wszelkich naszych decyzji finansowych będzie niezmiennie trwać nadal przekonanie, że pieniądź jest rezultatem pracy i oszczędności, i że równowaga budżetu i stałość pieniądza są nienaruszalnymi zasadami polityki polskiej.

Próby odstępstwa od tych wytycznych, to byłoby — nie szukanie nowych rozwiązań, ale zbaczanie na grząski grunt rozstroju, nieporządku i nieodpowiedzialności, byłoby wyrazem sił wstecznych i rządzenia tym odcinkiem, który ma decydujące znaczenie dla całej struktury państwa: dla jego równowagi na wewnątrz i pozycji na zewnątrz.

DWIE DROGI

Wysoka Izbo! W programowym wysiłku, w tendencji szukania wyjścia z obecnej sytuacji mogą się teoretycznie skrzyżować pod kątem prostym dwie drogi i dwa sprzeczne nastawienia. Można całą uwagę skoncentrować na niedoli dnia dzisiejszego i można chcieć popatrzeć w przyszłość narodu i państwa. Można powiedzieć, że jesteśmy u kresu wyczerpania, że chcemy biernie czekać i trwać w stanie obecnym, dopóki jakiś przyjazny los nie złutuje się nad światem i nad nami.

P. Premier i Minister Skarbu odwiedzili przedstawicieli prasy

W dniu wczorajszym w czasie przerwy w obradach Sejmu przybył do klubu sprawozdawców parlamentarnych prezes Rady Ministrów, p. Kościalski, w towarzystwie szefa Biura Prasowego Prezydium Rady Ministrów p. Święcickiego, a w kilka chwil później p. wicepremier i minister Skarbu, Kwiatkowski w towarzystwie zastępcy szefa Biura Prasowego, p. Rakowskiego.

Przy wejściu do lokalu powitali przedstawicieli rządu członkowie prezydium klubu. Wizyta trwała około trzech kwadransów.

P. premier Kościalski oznaczył, że starym zwyczajem przyszedł do lokalu klubu sprawozdawców, aby złożyć wizytę prasie.

„Jakże mógłbym inaczej — po-

lub też można — poprzez wysiłki i bolesne, ale niezbędne i najkonieczniejsze ofiary — organizować własną pracę i wolą lepszą i pewniejszą przyszłość.

Stwierdzam otwarcie i zdecydowanie, że rząd nasz widzi konieczność wskazania społeczeństwu tej drugiej drogi, jako jedynie wiodącej do celu. Na rządzie bowiem ciąży wielka odpowiedzialność za przyszłość państwa i narodu.

BEZ DEFICYTU

Żaden jednak realny program, żadna skuteczna walka o lepsze jutro nie może być prowadzona, jak długo obok objawów kryzysu ciąży nad życiem gospodarczym dynamika deficytu budżetowego skarbu państwa.

Jesteśmy w okresie powolnej poprawy gospodarczej, poprawy niejednoznacznie dotykającej wszystkie działy produkcji. Poprawa gospodarcza będzie pełniejsza i szybsza, gdy skarby państwa nie będzie wysysał wolnych i narastających kapitałów i

Rząd bada sytuację gospodarczą w kraju

W deklaracji z dnia 14 rząd stwierdził, iż „Jedną rzetelną i niezawodną drogą do poprawy ogólnego położenia będzie przez rozumne i nacechowane dobrą wolą współdziałanie społeczeństwa i rządu, przez gotowość do ofiar i przez skuteczną i zorganizowaną pracę”.

W dążeniu do nawiązania tak pojętej współpracy społeczeństwa z rządem, naskutek uchwały Komitetu Ekonomicznego Ministrów, w najbliższych dniach wyjeżdża do ważniejszych ośrodków kraju specjalna komisja, która odbędzie szereg regionalnych konferencji z przedstawicielami samorządu gospodarczego. Komisja ta, której przewodniczyć będzie dyrektor gabinetu

ministra Skarbu, p. Wiktor Martin, otrzymała polecenie zbadać na miejscu aktualnych bolączek życia gospodarczego, odczuwanych w zakresie handlu wewnętrznego i zewnętrznego, spraw podatkowych, komunikacyjnych, socjalnych, kredytowych i administracyjnych. Bada-

nia objąć mają ponadto szereg specyficznych zagadnień regionalnych i branżowych. Jak się dowiadujemy, uzyskane w tej bezpośredniej drodze dane jaly wykorzystane będą w dalszych pracach rządu, celem przeciwdziałania tym wszystkim zaporom i hamulcom, które zacięniają sztucznie rozwój życia gospodarczego i których stępienie lub usunięcie rząd uważa za rzecz szczególnie pilną.

Pogwałcenie praw mniejszości polskiej na Śląsku Opolskim

Rząd niemiecki wydał przed rokiem zarządzenie, iż mniejszość polska w Niemczech nie może być zmuszana do t. zw. Arbeitsdienst i Landhilfe. Pomimo to kowalnia skarbową w Zabrze zwołała kilku robotników polskich, komunikując im, iż muszą zgłosić się do Arbeitsdienstu (obowiązkowa służba pracy).

Wskutek protestu organizacji polskich zarząd kopalni cofnął początkowo wywołanie pracy robotnikom polskim, ale następnie zwołał ich po raz drugi. Tym razem zwołanie Polaków motywowano koniecznością przeprowadzenia redukcji. Zwolnieni robotnicy polscy zarejestrowali się jako bezrobotni i pobierali zasiłki. Przed kilku dniami jednak odebrano im karty bezrobotnych, wstrzymano wypłatę zasiłków i oświadczone, iż muszą zgłosić się do Landhilfe.

Organizacje polskie na Śląsku Opolskim zamierzają w obronie praw mniejszości polskiej wystąpić ze skargą do komisji mieszan-

świadczono, iż krajowy urząd pracy we Wrocławiu zdecydował, że mniejszość polska musi również pełnić pracę przymusową w t. zw. Landhilfe.

Zarządzenie władz wrocławskich, stanowiące pogwałcenie praw mniejszości polskiej w Niemczech, wywołało wielkie wzburzenie wśród Polaków na Śląsku Opolskim.

Władze hitlerowskie stosują coraz częściej wobec ludności polskiej system sztyku i represji, zwłaszcza w dziedzinie przydziału pracy. Bezrobotni Polacy, zgłaszający się do urzędu pośrednictwa pracy w Zabrze z prośbą o zajęcie, zapytywani są przez urzędników, czy są członkami S. A. (bojówki hitlerowskie). Na odpowiedź przeczącą oświadcza się bezrobotnym Polakom, iż wobec tego nie mogą oni otrzymać żadnego zajęcia.

Organizacje polskie na Śląsku Opolskim zamierzają w obronie praw mniejszości polskiej wystąpić ze skargą do komisji mieszan-

środków pieniężnych z rynku na pokrywanie deficytu budżetowego. U niemożliwością to bowiem dokonywanie się procesu obniżki kosztów kapitału i paraliżuje prywatną aktywność gospodarczą. Korzystna sytuacja budżetowa wzmacnia zaufanie i poczucie pewności, które są nieodzownymi elementami poprawy i oswobodzenia tezauryzowany pieniądź, ten najniezbędniejszy w naszych warunkach bodziec koniunktury.

WOJSKO

Uważam za konieczność stwierdzić w tem miejscu wobec Wysokiej Izby, że rząd dołoży wszelkich wysiłków i starań i nie zaniedba czujności, by wojsko nasze otrzymało wszystko, co jest niezbędne do wykonania jego głównego zadania — obrony całości państwa.

ZIMNY RACHUNEK

Zrównoważony budżet państwowy — to najistotniejszy element naszej niezawisłości gospodarczej i politycznej. Od naszego wspólnego poczucia odpowiedzialności zależy podjęcie realnej i twardej walki z deficytem budżetowym, jako z elementem zła, który potęguje i rozszerza zjawiska kryzysu na całe społeczeństwo i na całe gospodarstwo narodowe.

Nie jest to zło łatwe do opanowania. Państwo ma również swoje koszty „sztywne”, ma swoje wydatki, które musi pokryć, na które musi znaleźć środki w normalnych swych dochodach. Pokrycie tych koniecznych wydatków jest poza wszelką dyskusją. A jeżeli tak jest, to w pracach nad zrównoważeniem budżetu stajemy przed zimnym rachunkiem. Musimy określić, jakie wydatki i w jakich sumach są dla państwa ta nieodzowna koniecznością. Musimy dla tych wydatków znaleźć pokrycie w podatkach, będących naturalnym źródłem dochodów skarbowych. Jeżeli zaś okaże się, po uwzględnieniu całokształtu warunków ekonomicznych kraju i możliwości oddziaływania organicznego polityki gospodarczej państwa w kierunku poprawy tych warunków, że odpowiednich dochodów z podatków bez poważnej szkody gospodarczej nie da się osiągnąć — musimy spośród wydatków koniecznych ścinać lub skrócić mniej konieczne.

Innej drogi niema. Kto chce osiągnąć równowagę budżetową i zrealizować postulat dobrej gospodarki, ten musi się na tę drogę zdecydować.

Idziemy od razu na całkowite zrównoważenie budżetu i zlikwidowanie deficytu.

NOWE CIĘŻARY

Dotychczasowe źródła dochodów państwa, według starannie przeprowadzonych obliczeń, dadzą nieco ponad 1.900 milionów złotych. Skromna to suma jak na nasze państwo. Musimy ją przeto uzupełnić nowymi źródłami dochodów.

PODWYŻKA PODATKU DOCHODOWEGO

Tak więc popierwsze — ma być dokonana reforma podatku dochodowego. Reforma ta, polegająca na podwyższeniu stawek i rozszerzeniu koła obowiązanych do opłacania podatku dochodowego, na ujednoliceniu opodatkowania uposażeń i podwyższeniu dodatku do podatku dochodowego, da zwiększenie wpływów o 66 milionów zł.

NADZWYŻAJNY PODATEK OD WYNAGRODZEŃ

Podrugie — zmuszeni będziemy wprowadzić nadzwyczajny podatek od wynagrodzeń, wypłacanych z funduszy publicznych. Nadzwyczajny podatek od tych wynagrodzeń będzie wyznaczony w skali silnie progresywnej, w zależności od wysokości wszystkich wynagrodzeń pobieranych przez danego pracownika. Wpływ z tego źródła wyniesie około 160 milionów zł.

OSZCZĘDNOŚCI

Jednocześnie musimy zastosować oszczędności, które przeprowadzone będą we wszystkich resortach oraz w przedsiębiorstwach państwowych z bezwzględna koniecznością. Oszczędności te dokonane będą na taką sumę, która będzie niezbędna dla całkowitego zrównoważenia budżetu.

Rozumiecie panowie, że zarządzenia te musimy wprowadzić jak najrychlej, tylko w ten sposób bowiem osiągniemy cel, o który nam chodzi.

DALSZE ZAMIERZENIA

Zespół środków, zmierzających bez pośrednio do przywrócenia równowagi budżetowej nie wyczerpuje naszych najbliższych zamierzeń. Równocześnie dokonane chcemy szereg posunięć, które z jednej strony przyniosłyby społeczeństwu i jego gospodarstwu tak pożądaną ulgę, a z drugiej strony — stworzyłyby zdrowe podstawy dla rozwoju gospodarstwa.

KOSZTY UTRZYMANIA

Pragniemy więc położyć nacisk na zmniejszenie kosztów utrzymania: zamierzamy więc obniżyć komorne za mniejsze lokale mieszkalne, zaniechać poboru od mieszkań najmniejszych podatków od lokali; dalej przystępujemy do akcji obniżenia cen prądu elektrycznego, gazu i innych taryf przedsiębiorstw użyteczności publicznej.

ULGI DLA ROLNICTWA

Rentowność gospodarstw rolnych jest nieodzownym warunkiem poprawy gospodarczej państwa. W tej



dziedzinie zamierzam przede wszystkim zmniejszyć sztywne, i dlatego w dzisiejszym okresie niskich cen tak dotkliwe, obciążenia podatkowe. A więc: obniżyć o połowę pobór podatku samorządowego do podatku gruntowego, ustalić maksymalną granicę dla opłat drogowych, zakazać poboru — jakże drażniących ludność wiejską — opłat za prawo wjazdu do miasta, czy na targowiska miejskie, i wreszcie uchylić prawo zamiany niektórych świadczeń w naturze na świadczenia pieniężne.

CENY I TARYFY

Ponadto chcemy zrealizować ostatni etap w walce o zmniejszenie cen artykułów przemysłowych. By żądać ośiar od przemysłu — zaczne od transportu państwowego. W zakresie taryf towarowych będziemy dążyć do zniżek wydatków, tak aby wyraźnie zmniejszyły rozpiętość między spadkiem cen materiałów, a spadkiem pobieranej za przewóz opłaty.

UBEZPIECZENIA

Nadto rząd rozpatrzy możliwość zniżki obciążeń na rzecz instytucji ubezpieczeń społecznych, w pełni uwzględniając słuszne interesy najsłabszych warstw ubezpieczonych.

SAMORZĄD

W dziedzinie samorządu terytorialnego pragniemy zwrócić uwagę na prace już dokonane w zakresie odciążenia i wprowadzenia racjonalnych oszczędności. Prace te będą z całą konsekwencją kontynuowane i pogłębiane. Przedmiotem prac rządu i ciał ustawodawczych staną się również w czasie najbliższym: unormowanie całokształtu stosunków służbowych pracowników samorządowych oraz zagadnienia z dziedziny ustroju samorządu terytorialnego.

CAŁOŚĆ PLANU

Wysoka Izbo! Zamierzone posunięcia gospodarcze zmierzają do zwiększenia zdolności nabywczej ludności rolniczej, obniżenia kosztów utrzymania, zwiększenia obrotów gospodarczych, a w konsekwencji do podniesienia stanu zatrudnienia. Ponadto powinny one ułatwić ekspansję naszej wytwórczości na rynkach zagranicznych.

Realizacja scharakteryzowanych zamierzeń wymaga oczywiście całego zespołu posunięć i całego szeregu wewnętrznie sprzężonych norm prawnych. Pożądane skutki osiągniemy o tyle, o ile cały zespół norm ukaże się w ściśle określonych terminach.

TYLKO W SPOKOJU

Tylko w atmosferze spokoju i wewnętrznego zaufania możemy te bolesne i bardzo trudne operacje, uzdrawiające podstawy finansowe i gospodarcze państwa, przeprowadzić. Każde opóźnienie może spotęgować ujemne skutki.

Musi zrodzić się w całym społeczeństwie przekonanie, że rząd w sposób zupełnie zdecydowany pragnie i może zahamować deficyt budżetowy, a w ten sposób stworzyć równowagę realizowania aktywnego programu gospodarczego.

URZĘDNIICY

Niektóre z omówionych przeze mnie zarządzeń wymagają dużych ofiar. Wymaga ich jednak nieodparta konieczność państwa i nie wątpię, że masy urzędników państwowych i samorządowych, które na każde wezwanie państwa gotowe były do jak najdalej idących wyrzeczeń, i tym razem spełnią swój obowiązek.

Pragniemy zaznaczyć, że przez rząd rozpatrzone będzie w porozumieniu ze światem urzędniczym zagadnienie zadiżenia pracowników państwowych oraz dogodne rozłożenie spłat reszty pożyczki inwestycyjnej.

RZĄD I SEJM

Z egoistycznego punktu widzenia, rząd wolałby może podzielić obecnie odpowiedzialność z Sejmem. Z największym przekonaniem zapewniam jednak, że w ten sposób uciarpiby interes państwa, który jest interesem najsłabszych warstw naszego społeczeństwa. Dlatego śmiem prosić Wysoką Izbę o przyjęcie przedłożenia rządowego.